Księga Ezdrasza

Rozdział 1

**1**. W pierwszym roku Cyrusa, króla Persji — aby wypełniło się słowo JAHWE z ust Jeremiasza — JAHWE wzbudził ducha Cyrusa, króla Persji, *tak* że ogłosił *ustnie* po całym swoim królestwie, a także na piśmie, co następuje: **2**. Tak mówi Cyrus, król Persji: JAHWE, Bóg niebios, dał mi wszystkie królestwa ziemi. On też rozkazał mi, abym zbudował dla niego dom w Jerozolimie, która jest w Judzie. **3**. Kto *więc* spośród was należy do jego ludu, niech będzie z nim jego Bóg; *ten* niech uda się do Jerozolimy w Judzie i niech buduje dom JAHWE, Boga Izraela — on *jest* Bogiem — który *jest* w Jerozolimie. **4**. A każdego, kto został w jakimkolwiek miejscu, gdzie *teraz* przebywa, niech ludzie tego miejsca wspomagają go srebrem, złotem, dobytkiem i bydłem, a także dobrowolnymi ofiarami dla domu Bożego, który *jest* w Jerozolimie. **5**. Wtedy powstali przywódcy rodów Judy i Beniamina, kapłani i Lewici, wszyscy, których ducha Bóg pobudził, aby poszli budować dom JAHWE, będący w Jerozolimie. **6**. Wszyscy, którzy *mieszkali* dokoła nich, wspomogli ich naczyniem srebrnym, złotem, dobytkiem, bydłem i kosztownościami, poza tym wszystkim, co dobrowolnie ofiarowano. **7**. Również król Cyrus wyniósł naczynia domu JAHWE, które Nabuchodonozor zabrał z Jerozolimy, i złożył w domu swego boga. **8**. Wyniósł je Cyrus, król Persji, przez ręce skarbnika Mitredata, który rozliczył się z nich z Szeszbassarem, księciem Judy. **9**. A oto ich liczba: trzydzieści czasz złotych, tysiąc czasz srebrnych, dwadzieścia dziewięć noży; **10**. Trzydzieści złotych pucharów, czterysta dziesięć pucharów mniejszej wartości i tysiąc innych naczyń. **11**. Wszystkich naczyń złotych i srebrnych — pięć tysięcy czterysta. Wszystko to zabrał Szeszbassar, gdy lud powrócił z niewoli, z Babilonu do Jerozolimy.

Rozdział 2

**1**. A oto są ludzie prowincji, którzy wyszli z niewoli i wygnania, uprowadzeni do Babilonu przez Nabuchodonozora, króla Babilonu, a powrócili oni do Jerozolimy i Judy — każdy do swojego miasta. **2**. Przybyli razem z Zorobabelem, Jeszuą, Nehemiaszem, Serajaszem, Reelajaszem, Mardocheuszem, Bilszanem, Misparem, Bigwajem, Rechumem i Baaną. A oto liczba mężczyzn ludu Izraela: **3**. Synów Parosza — dwa tysiące stu siedemdziesięciu dwóch; **4**. Synów Szefatiasza — trzystu siedemdziesięciu dwóch; **5**. Synów Aracha — siedmiuset siedemdziesięciu pięciu; **6**. Synów Pachat-Moaba, synów Jeszuy i Joaba — dwa tysiące ośmiuset dwunastu; **7**. Synów Elama — tysiąc dwustu pięćdziesięciu czterech; **8**. Synów Zattua — dziewięciuset czterdziestu pięciu; **9**. Synów Zakkaja — siedmiuset sześćdziesięciu; **10**. Synów Baniego — sześciuset czterdziestu dwóch; **11**. Synów Bebaja — sześciuset dwudziestu trzech; **12**. Synów Azgada — tysiąc dwustu dwudziestu dwóch; **13**. Synów Adonikama — sześciuset sześćdziesięciu sześciu; **14**. Synów Bigwaja — dwa tysiące pięćdziesięciu sześciu; **15**. Synów Adina — czterystu pięćdziesięciu czterech; **16**. Synów Atera, z *linii* Ezechiasza — dziewięćdziesięciu ośmiu; **17**. Synów Besaja — trzystu dwudziestu trzech; **18**. Synów Jory — stu dwunastu; **19**. Synów Chaszuma — dwustu dwudziestu trzech; **20**. Synów Gibbara — dziewięćdziesięciu pięciu; **21**. Synów z Betlejem — stu dwudziestu trzech; **22**. Mężczyzn z Netofy — pięćdziesięciu sześciu; **23**. Mężczyzn z Anatot — stu dwudziestu ośmiu; **24**. Synów z Azmawet — czterdziestu dwóch; **25**. Synów z Kiriat-Jearim, Kefiry i Beerot — siedmiuset czterdziestu trzech; **26**. Synów z Rama i Geba — sześciuset dwudziestu jeden; **27**. Mężczyzn z Mikmas — stu dwudziestu dwóch; **28**. Mężczyzn z Betela i Aj — dwustu dwudziestu trzech; **29**. Synów Nebo — pięćdziesięciu dwóch; **30**. Synów Magbisza — stu pięćdziesięciu sześciu; **31**. Synów drugiego Elama — tysiąc dwustu pięćdziesięciu czterech; **32**. Synów Charima — trzystu dwudziestu; **33**. Synów z Loda, Chadida i Ono — siedmiuset dwudziestu pięciu; **34**. Synów z Jerycha — trzystu czterdziestu pięciu; **35**. Synów Senai — trzy tysiące sześciuset trzydziestu. **36**. Kapłani: synów Jedajasza, z domu Jeszuy — dziewięciuset siedemdziesięciu trzech; **37**. Synów Immera — tysiąc pięćdziesięciu dwóch; **38**. Synów Paszchura — tysiąc dwustu czterdziestu siedmiu; **39**. Synów Charima — tysiąc siedemnastu. **40**. Lewici: synów Jeszuy i Kadmiela, synów Hodawiasza — siedemdziesięciu czterech. **41**. Śpiewacy: synów Asafa — stu dwudziestu ośmiu. **42**. Synowie odźwiernych: synów Szalluma, synów Atera, synów Talmona, synów Akkuba, synów Chatity, synów Szobaja, wszystkich *razem* — stu trzydziestu dziewięciu. **43**. Netinici: synów Sichy, synów Chasufy, synów Tabbaota; **44**. Synów Kerosa, synów Sijachy, synów Padona; **45**. Synów Lebany, synów Hagaby, synów Akkuba; **46**. Synów Chagaba, synów Szalmaja, synów Chanana; **47**. Synów Giddela, synów Gachara, synów Reajasza; **48**. Synów Resina, synów Nekody, synów Gazzama; **49**. Synów Uzzy, synów Paseacha, synów Besaja; **50**. Synów Asny, synów Mehunima, synów Nefusima; **51**. Synów Bakbuka, synów Chakufy, synów Charchura; **52**. Synów Basluta, synów Mechidy, synów Charszy; **53**. Synów Barkosa, synów Sisery, synów Tamacha; **54**. Synów Nesjacha, synów Chatify; **55**. Synów sług Salomona, synów Sotaja, synów Sofereta, synów Perudy; **56**. Synów Jaali, synów Darkona, synów Giddela; **57**. Synów Szefatiasza, synów Chattila, synów Pocheret-Hassebaima, synów Amiego; **58**. Wszystkich Netinitów oraz synów sług Salomona — trzystu dziewięćdziesięciu dwóch. **59**. A oto ci, którzy wyruszyli z Tel-Melach, Telcharsa, Keruba, Addan i Immer, ale nie mogli wykazać *pochodzenia* domu swoich ojców ani swego potomstwa — czy są z Izraela. **60**. Synów Delajasza, synów Tobiasza, synów Nekody — sześciuset pięćdziesięciu dwóch. **61**. A synowie kapłanów: synowie Chobajasza, synowie Kosa, synowie Barzillaja, który pojął za żonę *jedną* z córek Barzillaja Gileadczyka i przybrał jego imię; **62**. Ci szukali swego opisu w rodowodach, ale *go* nie znaleźli. Zostali więc jako nieczyści wykluczeni z kapłaństwa. **63**. I Tirszata zakazał im spożywać z rzeczy najświętszych, dopóki nie powstanie kapłan z Urim i z Tummim. **64**. Całe to zgromadzenie *liczyło* czterdzieści dwa tysiące trzysta sześćdziesiąt *osób*; **65**. Nie licząc ich sług i służących, których było siedem tysięcy trzysta trzydzieści siedem, a między nimi *znajdowało się* dwieście śpiewaków i śpiewaczek. **66**. Koni mieli siedemset trzydzieści sześć, mułów — dwieście czterdzieści pięć; **67**. Wielbłądów — czterysta trzydzieści pięć, osłów — sześć tysięcy siedemset dwadzieścia. **68**. A *niektórzy* z naczelników rodów, gdy przyszli do domu JAHWE, który *był* w Jerozolimie, składali dobrowolne *dary*, aby odbudować dom Boży na jego miejscu. **69**. Według swoich możliwości dali do skarbca na odbudowę sześćdziesiąt jeden tysięcy drachm złota, pięć tysięcy min srebra i sto szat kapłańskich. **70**. A więc kapłani, Lewici i *część* ludu oraz śpiewacy, odźwierni i Netinici zamieszkali w swoich miastach, a cała *reszta* Izraela w swoich miastach.

Rozdział 3

**1**. A gdy nadszedł siódmy miesiąc, a synowie Izraela znajdowali się w miastach, zgromadził się lud jak jeden mąż w Jerozolimie. **2**. Wtedy powstał Jeszua, syn Jocadaka, ze swymi braćmi kapłanami, oraz Zorobabel, syn Szealtiela, wraz ze swymi braćmi, i zbudowali ołtarz Boga Izraela, aby na nim składać całopalenia, jak jest napisane w Prawie Mojżesza, męża Bożego. **3**. Potem postawili ołtarz na swoich fundamentach i chociaż bali się sąsiednich narodów, składali na nim JAHWE całopalenia — rano i wieczorem. **4**. Obchodzili też Święto Namiotów, jak jest napisane, i *składali* codzienne całopalenia w liczbie ustalonej według zwyczaju na każdy dzień; **5**. Potem składali całopalenie nieustanne — zarówno w dni nowiu, jak i każde święto poświęcone JAHWE — oraz *dary* od każdego, kto składał JAHWE dobrowolną ofiarę. **6**. Od pierwszego dnia siódmego miesiąca zaczęli składać JAHWE całopalenia, chociaż fundamenty świątyni *jeszcze* nie zostały położone. **7**. Dali też pieniądze kamieniarzom i cieślom oraz żywność, napój i oliwę Sydończykom i Tyryjczykom, aby przywozili drzewo cedrowe z Libanu morzem do Jafy, zgodnie z zezwoleniem Cyrusa, króla Persji. **8**. A w drugim roku po ich przybyciu do domu Bożego w Jerozolimie, w drugim miesiącu, Zorobabel, syn Szealtiela, i Jeszua, syn Jocadaka, i pozostali ich bracia kapłani i Lewici oraz wszyscy, którzy powrócili z niewoli do Jerozolimy, zaczęli *odbudowę*, a ustanowili Lewitów od dwudziestu lat wzwyż, aby byli nadzorcami robót wokół domu JAHWE. **9**. I Jeszua, jego synowie i bracia: Kadmiel i jego synowie, synowie Judy, stanęli jak jeden mąż, aby kierować tymi, którzy pracowali przy *budowie* domu Bożego: synami Chenadada, ich synami i ich braćmi, Lewitami. **10**. A gdy budowniczowie położyli fundamenty świątyni JAHWE, postawili kapłanów, ubranych w szaty i z trąbami, oraz Lewitów, synów Asafa, z cymbałami, aby chwalić JAHWE zgodnie z postanowieniem Dawida, króla Izraela. **11**. I śpiewali jedni po drugich, chwaląc JAHWE i dziękując mu *za to*, że jest dobry — że jego miłosierdzie nad Izraelem *trwa* na wieki. Cały lud wznosił głośny okrzyk, gdy chwalił JAHWE za to, że zostały położone fundamenty domu JAHWE. **12**. Lecz wielu kapłanów, Lewitów i naczelników rodów, którzy byli starcami i widzieli tamten pierwszy dom, głośno płakało, gdy na ich oczach zakładano fundamenty tego domu, wielu natomiast innych głośno krzyczało z radości; **13**. Tak że lud nie mógł odróżnić głośnego krzyku radości od głośnego płaczu ludu. Lud bowiem wznosił tak wielki okrzyk, że było go słychać z daleka.

Rozdział 4

**1**. A gdy wrogowie Judy i Beniamina usłyszeli, że lud, *który powrócił* z niewoli, budował świątynię JAHWE, Bogu Izraela; **2**. Wówczas przybyli do Zorobabela i naczelników rodów i powiedzieli im: Będziemy budować z wami, gdyż szukamy waszego Boga tak jak wy i składamy mu ofiary od czasów Asarchaddona, króla Asyrii, który nas tu przyprowadził. **3**. Ale Zorobabel, Jeszua i pozostali naczelnicy rodów z Izraela odpowiedzieli im: Nie wolno wam razem z nami budować domu naszemu Bogu, ale my sami będziemy budować JAHWE, Bogu Izraela, jak nam rozkazał Cyrus, król Persji. **4**. Wtedy lud tej ziemi zaczął zniechęcać lud Judy i przeszkadzał im w budowie. **5**. Ponadto przekupywał przeciwko nim radców, aby udaremnić ich zamiar po wszystkie dni Cyrusa, króla Persji, aż do panowania Dariusza, króla Persji. **6**. Za panowania Aswerusa, na początku jego panowania, napisali skargę przeciwko obywatelom Judy i Jerozolimy; **7**. A za czasów Artakserksesa Biszlam, Mitredat, Tabeel wraz z pozostałymi towarzyszami napisali do Artakserksesa, króla Persji. List *był* sporządzony pismem syryjskim i przetłumaczony na język syryjski. **8**. Kanclerz Rechum i pisarz Szimszaj napisali do króla Artakserksesa list przeciwko Jerozolimie następującej treści: **9**. Kanclerz Rechum, pisarz Szimszaj i pozostali ich towarzysze: Dynajczycy, Afarsadchajczycy, Tarpelajczycy, Afarsajczycy, Arkewijczycy, Babilończycy, Susanchici, Dehawici *i* Elamici; **10**. I reszta narodów, które wielki i sławny Asnappar przyprowadził i osiedlił w miastach Samarii, oraz pozostali, którzy są za rzeką — otóż; **11**. To *jest* odpis listu, który posłali do króla Artakserksesa — Twoi słudzy, ludzie mieszkający za rzeką — otóż: **12**. Niech królowi będzie wiadomo, że Żydzi, którzy wyszli od ciebie, przybyli do nas, do Jerozolimy, i odbudowują to buntownicze i niegodziwe miasto, już wznosili mury i położyli fundamenty. **13**. Niech więc będzie królowi wiadomo, że jeśli to miasto zostanie odbudowane i *jego* mury będą wzniesione, wtedy podatku, danin ani cła oni nie będą płacić, a to przyniesie szkodę dochodom króla. **14**. Teraz więc, ponieważ jesteśmy na utrzymaniu *twego* pałacu i nie przystoi nam patrzeć na zniewagę króla, posyłamy królowi tę wiadomość; **15**. Aby poszukano w księdze kronik twoich ojców, a znajdziesz w niej i dowiesz się, że to miasto jest miastem buntowniczym i przynosi szkodę królom i prowincjom i że od dawien dawna wzniecano w nim bunty. Z tego powodu to miasto zostało zburzone. **16**. Zawiadamiamy króla, że jeśli to miasto zostanie odbudowane i jego mury będą wzniesione, wtedy już nie będziesz miał udziału za rzeką. **17**. *Wtedy* król wysłał taką odpowiedź: Kanclerzowi Rechumowi, pisarzowi Szimszajowi i pozostałym ich towarzyszom, którzy mieszkają w Samarii, a także i pozostałym za rzeką: Pokój! Otóż: **18**. List, który do nas przysłaliście, został przede mną dokładnie odczytany. **19**. Dlatego rozkazałem, aby poszukano. I znaleziono, że to miasto od dawna powstawało przeciwko królom, a bunt i rozruchy były w nim wzniecane; **20**. Ponadto potężni królowie panowali nad Jerozolimą i rządzili nad wszystkimi za rzeką, i płacono im podatek, daninę i cło. **21**. Wydajcie więc wyrok, aby powstrzymać tych mężczyzn, żeby to miasto nie zostało odbudowane, dopóki *inny* rozkaz nie będzie przeze mnie wydany. **22**. Pilnujcie, abyście nie zaniedbali tego. Dlaczego miałoby to wzrastać na szkodę królów? **23**. Gdy więc odpis listu króla Artakserksesa został odczytany przed Rechumem, pisarzem Szimszajem i ich towarzyszami, udali się spiesznie do Żydów w Jerozolimie i siłą i mocą wstrzymali budowę. **24**. W ten sposób ustała praca przy domu Bożym, który był w Jerozolimie. I została wstrzymana aż do drugiego roku panowania Dariusza, króla Persji.

Rozdział 5

**1**. Potem prorocy Aggeusz i Zachariasz, syn Iddo, prorokowali Żydom w Judzie i w Jerozolimie w imię Boga Izraela, *mówiąc* do nich. **2**. Wtedy powstali Zorobabel, syn Szealtiela, i Jeszua, syn Jocadaka, i zaczęli budować dom Boży w Jerozolimie; a z nimi prorocy Boga, którzy im pomagali. **3**. W tym czasie przyszli do nich Tattenaj, namiestnik zarzecza, i Szetarboznaj oraz ich towarzysze i tak mówili do nich: Kto wam rozkazał budować ten dom i wznosić jego mury? **4**. Odpowiedzieliśmy im, jakie są imiona tych mężczyzn, którzy pracują przy tej budowli. **5**. Lecz oko ich Boga czuwało nad starszymi z Żydów, tak że nie mogli im przeszkadzać, dopóki sprawa ta nie dotarła do Dariusza — o niej donosili *mu* przez list. **6**. *To jest* odpis listu, który do króla Dariusza posłali Tattenaj, namiestnik zarzecza, Szetarboznaj i jego towarzysze Afarsachajczycy, którzy byli za rzeką. **7**. Posłali mu list, w którym było napisane tak: Królowi Dariuszowi wszelkiej pomyślności! **8**. Niech będzie królowi wiadomo, że przybyliśmy do prowincji Judy, do domu wielkiego Boga, który jest odbudowywany z wielkich kamieni, a *którego* ściany są wykładane drewnem. Ta praca posuwa się szybko i szczęści się w ich rękach. **9**. Pytaliśmy wtedy tych starszych, mówiąc do nich: Kto wam rozkazał budować ten dom i wznosić te mury? **10**. Pytaliśmy także o ich imiona, abyśmy mogli ci je oznajmić i zapisać imiona mężczyzn, którzy stoją na ich czele. **11**. A tak nam odpowiedzieli: My jesteśmy sługami Boga nieba i ziemi i odbudowujemy dom, który został wzniesiony przed wieloma laty, a który zbudował i wystawił wielki król Izraela. **12**. Lecz gdy nasi ojcowie pobudzili do gniewu Boga nieba, on wydał ich w ręce Nabuchodonozora, króla Babilonu, Chaldejczyka, który zburzył ten dom, a lud uprowadził do niewoli w Babilonie. **13**. Jednak w pierwszym roku Cyrusa, króla Babilonu, sam król Cyrus wydał dekret, aby odbudować ten dom Boży. **14**. Ponadto złote i srebrne naczynia domu Bożego, które Nabuchodonozor zabrał ze świątyni w Jerozolimie i umieścił w świątyni w Babilonie, król Cyrus wyniósł ze świątyni w Babilonie i zostały przekazane niejakiemu Szeszbassarowi, którego ustanowił namiestnikiem. **15**. I powiedział mu: Weź te naczynia, idź i złóż je w świątyni, która jest w Jerozolimie, a niech dom Boży zostanie odbudowany na swoim miejscu. **16**. Wtedy ten Szeszbassar przyszedł i położył fundamenty domu Bożego w Jerozolimie, i od tego czasu aż do dzisiaj buduje się go, ale nie jest ukończony. **17**. Jeśli więc król uzna to za dobrą rzecz, niech poszukają w skarbcach królewskich w Babilonie, czy *rzeczywiście* tak jest, że król Cyrus rozkazał, aby odbudować ten dom Boży w Jerozolimie, i niech król powiadomi nas o swej woli w tej sprawie.

Rozdział 6

**1**. Wtedy król Dariusz rozkazał, aby szukano w archiwum, gdzie przechowywano skarby w Babilonie. **2**. I znaleziono w Achmecie, w pałacu w prowincji Medii, pewien zwój, w którym tak było napisane: **3**. W pierwszym roku króla Cyrusa, król Cyrus wydał dekret w sprawie domu Bożego w Jerozolimie: Dom ten ma być odbudowany, to miejsce, gdzie składano ofiary. Fundamenty mają być położone. Jego wysokość — sześćdziesiąt łokci i jego szerokość — sześćdziesiąt łokci. **4**. Trzy rzędy z kamienia wielkiego i jeden rząd z nowego drewna. Koszty ma pokryć dom królewski. **5**. Ponadto złote i srebrne naczynia z domu Bożego, które zabrał Nabuchodonozor ze świątyni w Jerozolimie i przeniósł do Babilonu, mają być zwrócone i przeniesione do świątyni w Jerozolimie na swoje miejsce, i złożone w domu Bożym. **6**. Teraz więc ty, Tattenaju, namiestniku zarzecza, Szetarboznaju, *i* wy, Afarsachajczycy, ich towarzysze, którzy jesteście za rzeką, trzymajcie się z dala od tego miejsca. **7**. Zostawcie w spokoju prace nad tym domem Bożym. Niech namiestnik Żydów i starsi żydowscy odbudują ten dom Boży na swoim miejscu. **8**. Wydaję też dekret o tym, co macie uczynić dla starszych spośród Żydów na budowę tego domu Bożego, mianowicie: koszty mają być bezzwłocznie wypłacone tym ludziom z dochodów króla, z danin *pobieranych* za rzeką, aby nie przestawali *budować*. **9**. Także i to, co będzie potrzebne do całopaleń dla Boga niebios: cielce, barany i jagnięta oraz pszenica, sól, wino i oliwa, według rozkazu kapłanów w Jerozolimie, niech im będzie dawane każdego dnia bez zaniedbania; **10**. Aby mogli składać wonne ofiary Bogu niebios i aby modlili się za życie króla i jego synów. **11**. Ponadto wydaję taki dekret: Ktokolwiek zmieni ten rozkaz, to belka z jego domu ma być wyrwana i podniesiona, a on będzie na niej powieszony; jego dom zaś zostanie zamieniony w gnojowisko. **12**. A Bóg, który uczynił tam mieszkanie dla swojego imienia, niech zniszczy każdego króla i *każdy* naród, który by się odważył zmienić *ten rozkaz* i zniszczyć ten dom Boży w Jerozolimie. Ja, Dariusz, wydałem ten dekret; niech będzie wykonany bezzwłocznie. **13**. Wtedy Tattenaj, namiestnik zarzecza, Szetarboznaj i ich towarzysze niezwłocznie uczynili tak, jak król Dariusz rozkazał. **14**. A starsi żydowscy budowali i szczęściło im się według proroctwa Aggeusza, proroka, i Zachariasza, syna Iddo. Budowali i dokończyli *dom* zgodnie z rozkazem Boga Izraela oraz z rozkazem Cyrusa, Dariusza oraz Artakserksesa, króla Persji. **15**. I ten dom został zakończony w trzecim dniu miesiąca Adar, w szóstym roku panowania króla Dariusza. **16**. Wówczas synowie Izraela, kapłani, Lewici oraz reszta ludu, który powrócił z niewoli, z radością obchodzili poświęcenie tego domu Bożego. **17**. I złożyli ofiary przy poświęcaniu tego domu Bożego: sto cielców, dwieście baranów, czterysta jagniąt, a jako ofiarę za grzech za całego Izraela — dwanaście kozłów, według liczby pokoleń Izraela. **18**. Do służby Bożej w Jerozolimie ustanowili kapłanów — według ich oddziałów, i Lewitów — według ich zmian, jak jest napisane w księdze Mojżesza. **19**. Ci, którzy powrócili z niewoli, obchodzili też Paschę w czternastym *dniu* pierwszego miesiąca. **20**. Kapłani bowiem i Lewici oczyścili się jak jeden mąż, wszyscy byli oczyszczeni. Zabili więc *baranka* paschalnego dla wszystkich, którzy przybyli z niewoli, dla swoich braci kapłanów i dla siebie samych. **21**. I spożywali to synowie Izraela, którzy powrócili z niewoli, i każdy, kto odłączył się od nieczystości pogan tej ziemi i *przyłączył się* do nich, aby szukać JAHWE, Boga Izraela. **22**. Przez siedem dni z radością obchodzili też Święto Przaśników, gdyż JAHWE napełnił ich radością i zwrócił ku nim serce króla Asyrii, aby wzmocnił ich ręce przy pracy *wokół* domu Bożego, Boga Izraela.

Rozdział 7

**1**. Po tych wydarzeniach, za panowania Artakserksesa, króla Persji, Ezdrasz, syn Serajasza, syna Azariasza, syna Chilkiasza; **2**. Syna Szalluma, syna Sadoka, syna Achituba; **3**. Syna Amariasza, syna Azariasza, syna Merajota; **4**. Syna Zerachiasza, syna Uzziego, syna Bukkiego; **5**. Syna Abiszui, syna Pinchasa, syna Eleazara, syna Aarona, najwyższego kapłana; **6**. Tenże Ezdrasz wyruszył z Babilonu, a był człowiekiem uczonym w prawie Mojżesza, które dał JAHWE, Bóg Izraela. A król spełnił wszystkie jego prośby, gdyż ręka JAHWE, jego Boga, była nad nim. **7**. Wyruszyli też *niektórzy* z synów Izraela oraz z kapłanów, Lewitów, śpiewaków, odźwiernych i z Netinitów do Jerozolimy w siódmym roku króla Artakserksesa. **8**. *Ezdrasz* przybył do Jerozolimy w piątym miesiącu — było to w siódmym roku króla. **9**. Wyruszył z Babilonu w pierwszym *dniu* pierwszego miesiąca, a do Jerozolimy przybył w pierwszym *dniu* piątego miesiąca, ponieważ była nad nim łaskawa ręka jego Boga. **10**. Ezdrasz bowiem przygotował swoje serce, aby szukać prawa JAHWE i wykonywać je, a także by nauczać w Izraelu ustaw i sądów. **11**. A oto odpis listu, który król Artakserkses dał Ezdraszowi, kapłanowi i uczonemu, biegłemu w słowach przykazań JAHWE i w jego ustawach w Izraelu: **12**. Artakserkses, król królów, Ezdraszowi, kapłanowi, uczonemu w prawie Boga niebios, *mężowi* doskonałemu, otóż; **13**. Wydaję dekret *o tym*, że każdy z ludu Izraela, spośród jego kapłanów i Lewitów w moim państwie, kto dobrowolnie pragnie udać się do Jerozolimy, może iść z tobą. **14**. Ty bowiem zostałeś wysłany przez króla i jego siedmiu doradców, abyś według prawa swego Boga, które masz w swoim ręku, zbadał sprawy w Judei i Jerozolimie; **15**. I abyś zaniósł srebro i złoto, które król i jego doradcy dobrowolnie ofiarowali Bogu Izraela, którego przybytek *jest* w Jerozolimie; **16**. Oraz całe srebro i złoto, które otrzymasz w całej prowincji Babilonu wraz z dobrowolnymi darami od ludu i kapłanów, które dobrowolnie ofiarują na dom swego Boga w Jerozolimie; **17**. Abyś za te pieniądze bezzwłocznie kupił cielce, barany, jagnięta wraz z przynależnymi do nich ofiarami z pokarmów i płynów i złożył je na ołtarzu domu waszego Boga w Jerozolimie; **18**. Z pozostałym srebrem i złotem uczyńcie zaś to, co ty i twoi bracia uznacie za słuszne, tak czyńcie, według woli waszego Boga. **19**. Naczynia też, które zostały ci dane do służby w domu twojego Boga, oddaj przed Bogiem w Jerozolimie; **20**. Także i inne potrzeby do domu twojego Boga, za które przyjdzie ci zapłacić, opłać ze skarbca królewskiego. **21**. A ja, król Artakserkses, wydaję wszystkim podskarbim zarzecza rozkaz o tym, że wszystko, czegokolwiek zażąda od was kapłan Ezdrasz, uczony w prawie Boga niebios, ma być bezzwłocznie wykonane; **22**. Aż do stu talentów srebra, stu kor pszenicy, stu bat wina, stu bat oliwy, a soli bez ograniczenia. **23**. Wszystko, co nakazuje Bóg niebios, ma być wykonane starannie dla domu Boga niebios, bo dlaczego ma być wzbudzony jego gniew przeciwko państwu króla i jego synów? **24**. Zawiadamiamy was również, że na żadnego z kapłanów, Lewitów, śpiewaków, odźwiernych, Netinitów oraz *pozostałych* sług tego domu Boga nie wolno nakładać podatku, danin ani cła. **25**. A ty, Ezdraszu, według mądrości swego Boga, która jest w tobie, ustanów urzędników i sędziów, którzy będą sądzić cały lud zarzecza, wszystkich, którzy znają prawo twego Boga; a tych, którzy go nie znają, macie uczyć. **26**. Na każdego, kto nie wykona prawa twego Boga i prawa króla, niech bezzwłocznie będzie wydany wyrok — albo śmierci, albo wygnania, albo przepadku mienia, albo więzienia. **27**. *Ezdrasz powiedział*: Błogosławiony niech będzie JAHWE, Bóg naszych ojców, który włożył w serce króla *pragnienie*, aby ozdobić dom JAHWE, który *jest* w Jerozolimie; **28**. A mnie okazał łaskę wobec króla i jego doradców oraz wszystkich możnych dostojników króla. A ja, będąc wzmocniony ręką JAHWE, swego Boga, *która była* nade mną, zgromadziłem naczelników z Izraela, aby wyruszyli ze mną.

Rozdział 8

**1**. A oto naczelnicy rodów i rodowody tych, którzy wyruszyli ze mną z Babilonu za panowania króla Artakserksesa: **2**. Z synów Pinchasa — Gerszom; z synów Itamara — Daniel; z synów Dawida — Chattusz; **3**. Z synów Szekaniasza, z synów Parosza — Zachariasz, a z nim spisanych według rodowodów było stu pięćdziesięciu mężczyzn; **4**. Z synów Pachat-Moaba — Elioenaj, syn Zerachiasza, a z nim dwustu mężczyzn; **5**. Z synów Szekaniasza — syn Jahaziela, a z nim trzystu mężczyzn; **6**. Z synów Adina — Ebed, syn Jonatana, a z nim pięćdziesięciu mężczyzn; **7**. Z synów Elama — Jeszajasz, syn Ataliasza, a z nim siedemdziesięciu mężczyzn; **8**. Z synów Szefatiasza — Zebadiasz, syn Mikaela, a z nim osiemdziesięciu mężczyzn; **9**. Z synów Joaba — Obadiasz, syn Jechiela, a z nim dwustu osiemnastu mężczyzn; **10**. Z synów Szelomita — syn Josifiasza, a z nim stu sześćdziesięciu mężczyzn; **11**. Z synów Bebaja — Zachariasz, syn Bebaja, a z nim dwudziestu ośmiu mężczyzn; **12**. Z synów Azgada — Johanan, syn Hakkatana, a z nim stu dziesięciu mężczyzn; **13**. Z synów Adonikama *wyruszyli* ostatni, a oto ich imiona: Elifelet, Jejel i Szemajasz, a z nimi sześćdziesięciu mężczyzn; **14**. Z synów Bigwaja — Utaj i Zabbud, a z nimi siedemdziesięciu mężczyzn. **15**. I zgromadziłem ich nad rzeką, która płynie do Achawy, i obozowaliśmy tam przez trzy dni. Potem dokonałem przeglądu ludu i kapłanów, a z synów Lewiego nie znalazłem tam *żadnego*. **16**. Posłałem więc Eliezera, Ariela, Szemajasza, Elnatana, Jariba, Elnatana, Natana, Zachariasza i Meszullama, naczelników, a także Jojariba i Elnatana, *ludzi* rozumnych; **17**. I dałem przez nich polecenie Iddo, przełożonemu w miejscowości Kasifia, i przekazałem im słowa, które mieli powiedzieć do niego i jego braci Netinitów w miejscowości Kasifia; poleciłem, aby nam przyprowadzili sługi dla domu naszego Boga. **18**. I ponieważ łaskawa ręka naszego Boga była nad nami, przyprowadzili do nas, człowieka rozumnego spośród synów Machliego, syna Lewiego, syna Izraela, oraz Szerebiasza wraz z jego synami i braćmi — razem osiemnaście *osób*; **19**. I Chaszabiasza, a z nim Jeszajasz spośród synów Merariego wraz z jego braćmi i ich synów — razem dwadzieścia *osób*; **20**. Ponadto spośród Netinitów, których Dawid i naczelnicy ustanowili do posługiwania Lewitom — dwieście dwadzieścia Netinitów. Ci wszyscy zostali imiennie wyznaczeni. **21**. Wtedy tam, nad rzeką Achawa, ogłosiłem post, abyśmy ukorzyli się przed naszym Bogiem i abyśmy uprosili u niego szczęśliwą drogę dla nas, naszych dzieci i całego naszego dobytku. **22**. Wstydziłem się bowiem prosić króla o żołnierzy i jeźdźców, aby nas w drodze ratowali przed wrogami, ponieważ powiedzieliśmy królowi: Ręka naszego Boga *jest* nad wszystkimi, którzy go szukają, dla ich dobra, ale jego moc i gniew przeciwko wszystkim, którzy go opuszczają. **23**. Pościliśmy więc i prosiliśmy o to naszego Boga. A on nas wysłuchał. **24**. Wtedy spośród przedniejszych kapłanów wydzieliłem dwunastu: Szerebiasza, Chaszabiasza, a z nimi dziesięciu ich braci; **25**. I odważyłem im srebro, złoto i naczynia, czyli ofiarę dla domu naszego Boga, którą złożyli: król, jego doradcy, jego dostojnicy oraz cały Izrael tam obecny. **26**. Odważyłem im więc do rąk sześćset pięćdziesiąt talentów srebra, sto talentów naczyń srebrnych, sto talentów złota; **27**. Dwadzieścia złotych pucharów, *ważących* po tysiąc darejków, i dwa naczynia z wybornego mosiądzu, tak piękne jak złoto. **28**. Potem powiedziałem do nich: Wy jesteście poświęceni JAHWE, naczynia *także* są poświęcone, a to srebro i złoto *są* dobrowolnym darem dla JAHWE, Boga waszych ojców. **29**. Pilnujcie i strzeżcie *ich*, dopóki nie odważycie *ich* przed przedniejszymi kapłanami, Lewitami i naczelnikami rodów Izraela w Jerozolimie, w komnatach domu JAHWE. **30**. Wzięli więc kapłani i Lewici odważone srebro, złoto i naczynia, aby *je* zanieść do Jerozolimy, do domu naszego Boga. **31**. Potem wyruszyliśmy znad rzeki Achawa dwunastego *dnia* pierwszego miesiąca, aby udać się do Jerozolimy. A ręka naszego Boga była nad nami i wyrwała nas z ręki wrogów i czyhających *na nas* w drodze. **32**. I przybyliśmy do Jerozolimy, i zamieszkaliśmy tam przez trzy dni. **33**. A czwartego dnia odważono srebro, złoto i naczynia w domu naszego Boga — do ręki Meremota, syna kapłana Uriasza, z którym był Eleazar, syn Pinchasa; z nimi też *byli* Jozabad, syn Jeszuy, i Noadiasz, syn Binnuja, Lewici; **34**. Wszystko według liczby i wagi; i zapisano wagę tego wszystkiego w tym czasie. **35**. Następnie ci, którzy zostali pojmani, a powrócili z niewoli, złożyli Bogu Izraela ofiarę całopalną: dwanaście cielców za całego Izraela, dziewięćdziesiąt sześć baranów, siedemdziesiąt siedem jagniąt i dwanaście kozłów na ofiarę za grzech, wszystko jako całopalenie JAHWE. **36**. I przekazano rozporządzenie króla jego satrapom i namiestnikom zarzecza, a ci wspomagali lud i dom Boży.

Rozdział 9

**1**. A gdy zakończono to wszystko, przystąpili do mnie naczelnicy, mówiąc: Lud Izraela, kapłani i Lewici nie odłączyli się od narodów tych ziem; postępują według obrzydliwości Kananejczyków, Chetytów, Peryzzytów, Jebusytów, Ammonitów, Moabitów, Egipcjan i Amorytów. **2**. Pobrali bowiem ich córki dla siebie i swoich synów, tak że święte nasienie pomieszało się z ludami tych ziem, a w tym grzechu przodowali naczelnicy i przywódcy. **3**. Gdy to usłyszałem, rozdarłem swoją szatę i swój płaszcz i rwałem włosy ze swojej głowy i brody i siedziałem osłupiony. **4**. I zgromadzili się wokoło mnie wszyscy, którzy drżeli przed słowem Boga Izraela z powodu przestępstwa tych, *którzy powrócili* z niewoli, a ja siedziałem osłupiony aż do ofiary wieczornej. **5**. Ale w czasie ofiary wieczornej wstałem ze swego przygnębienia i w rozdartej szacie i płaszczu upadłem na kolana i wyciągnąłem swoje ręce do JAHWE, swojego Boga; **6**. I powiedziałem: Mój Boże! Wstydzę się i nie śmiem podnieść twarzy do ciebie, mój Boże. Nasze nieprawości bowiem urosły ponad głowę, a nasz grzech dosięgnął aż nieba. **7**. Od dni naszych ojców aż do dziś tkwimy w wielkim grzechu, a z powodu naszych nieprawości my, nasi królowie i nasi kapłani zostaliśmy wydani w ręce królów tych ziem pod miecz w niewolę, na łup i wstyd na twarzy, jak to *jest* dzisiaj. **8**. Ale teraz, jakby na krótką chwilę, JAHWE, nasz Bóg, okazał *nam* łaskę, bo pozostawił nam resztkę ocalonych i dał nam mieszkanie w swoim miejscu świętym, aby nasz Bóg oświecił nasze oczy i podarował nam trochę wytchnienia od naszej niewoli. **9**. Chociaż bowiem *byliśmy* niewolnikami, nasz Bóg nie opuścił nas w naszej niewoli, lecz okazał nam łaskę wobec królów Persji, aby dać nam wytchnienie, abyśmy wznieśli dom naszego Boga i naprawili jego spustoszenie, i aby dać nam mur ochrony w Judzie i Jerozolimie. **10**. Teraz więc, o nasz Boże, co powiemy po tym wszystkim? Opuściliśmy bowiem twoje przykazania; **11**. Które nadałeś przez swoje sługi, proroków, mówiąc: Ziemia, do której wchodzicie, by ją wziąć w posiadanie, jest ziemią nieczystą, splamioną nieczystością ludu tych ziem przez jego obrzydliwości, który swoją nieczystością napełnił ją od końca do końca. **12**. Dlatego nie dawajcie swoich córek ich synom ani nie bierzcie ich córek dla swoich synów, ani nie szukajcie nigdy pokoju z nimi ani ich pomyślności, abyście się wzmocnili i spożywali dobra tej ziemi oraz pozostawili ją w dziedzictwo swoim synom na wieki. **13**. A po tym wszystkim, co spadło na nas za nasze złe czyny i nasz wielki grzech, chociaż ty, nasz Boże, wymierzyłeś nam *karę* mniejszą niż nasze nieprawości i dałeś nam *takie* wybawienie; **14**. Czy mamy znowu przekraczać twoje przykazania i spowinowacać się z tymi obrzydliwymi narodami? Czy nie rozgniewasz się na nas aż do *naszego* wyniszczenia, tak że nie zostaną spośród nas ani resztka, ani ocaleni? **15**. JAHWE, Boże Izraela, ty jesteś sprawiedliwy, bo pozostajemy ocaleni, jak się to dziś *okazuje*. Oto stoimy przed tobą w naszym przewinieniu, choć z tego powodu nie godzi się stać przed tobą.

Rozdział 10

**1**. A gdy Ezdrasz modlił się i wyznawał *grzechy* z płaczem, klęcząc przed domem Bożym, zebrał się wokół niego bardzo wielki tłum mężczyzn, kobiet i dzieci z Izraela, a lud bardzo gorzko płakał. **2**. Wtedy Szekaniasz, syn Jechiela z synów Elama, powiedział do Ezdrasza: My zgrzeszyliśmy przeciwko naszemu Bogu, bo pojęliśmy obce żony z ludu tej ziemi. Ale jest jeszcze nadzieja dla Izraela w tej sprawie. **3**. Teraz więc zawrzyjmy przymierze z naszym Bogiem — odprawmy wszystkie żony i *dzieci* z nich urodzone, według rady JAHWE i tych, którzy drżą przed przykazaniem naszego Boga. Niech to się stanie według prawa. **4**. Wstań, bo do ciebie należy ta sprawa, a my *będziemy* z tobą. Wzmocnij się i działaj. **5**. Wtedy Ezdrasz wstał i zaprzysiągł przedniejszych kapłanów, Lewitów i całego Izraela, by postąpili według tego słowa. I przysięgli. **6**. Potem Ezdrasz opuścił dom Boży i udał się do komnaty Jochanana, syna Eliasziba. Kiedy tam wszedł, nie jadł chleba ani nie pił wody, gdyż smucił się z powodu przestępstwa tych, którzy powrócili z niewoli. **7**. Następnie ogłoszono w Judzie i Jerozolimie wszystkim, którzy powrócili z niewoli, że mają zgromadzić się w Jerozolimie. **8**. A ktokolwiek nie przyjdzie w ciągu trzech dni, według postanowienia naczelników i starszych, ten zostanie pozbawiony całego mienia, a sam będzie wykluczony ze zgromadzenia tych, którzy powrócili z niewoli. **9**. Zgromadzili się więc wszyscy mężczyźni z Judy i Beniamina w Jerozolimie w ciągu trzech dni. Było to w dwudziestym *dniu* dziewiątego miesiąca. A cały lud siedział na placu przed domem Bożym, drżąc z powodu tej sprawy i z powodu deszczu. **10**. Wtedy Ezdrasz powstał i powiedział do nich: Wy zgrzeszyliście, bo pojęliście obce żony, a przez to pomnożyliście grzech Izraela. **11**. Teraz więc wyznajcie *grzech* JAHWE, Bogu waszych ojców, i spełnijcie jego wolę. Odłączcie się od ludu tej ziemi i od obcych żon. **12**. A całe zgromadzenie odpowiedziało donośnym głosem: Jak nam powiedziałeś, tak uczynimy. **13**. Ale lud jest liczny i pora deszczowa i nie możemy stać na dworze. Ponadto ta sprawa nie jest na jeden dzień ani dwa, gdyż jest nas wielu, którzy dopuściliśmy się tego przestępstwa. **14**. Prosimy więc, niech nasi przywódcy będą postawieni przed całym zgromadzeniem i wszyscy, którzy w naszych miastach pojęli obce żony, niech przyjdą o wyznaczonej porze — z nimi starsi z każdego miasta oraz ich sędziowie, abyśmy w ten sposób odwrócili od nas zapalczywość gniewu naszego Boga z powodu tej sprawy. **15**. Tylko Jonatan, syn Asahela, i Jachzejasz, syn Tikwy, zajmowali się tym. I Meszullam i Szabbetaj, Lewici, pomagali im. **16**. Tak więc postąpili ci, którzy powrócili z niewoli. I kapłan Ezdrasz wraz z naczelnikami poszczególnych rodów, wszyscy zostali *odłączeni* imiennie. I zasiedli w pierwszym dniu dziesiątego miesiąca, aby zbadać tę sprawę. **17**. I do pierwszego dnia pierwszego miesiąca zakończyli sprawę ze wszystkimi mężczyznami, którzy pojęli obce żony. **18**. Wśród synów kapłanów znaleźli się tacy, którzy pojęli obce żony: spośród synów Jeszuy, syna Jocadaka i jego braci: Maasejasz, Eliezer, Jarib i Gedaliasz. **19**. Ci zaręczyli, że odprawią swoje żony, a jako że byli winni — *każdy złoży* barana ze stada za swój występek. **20**. A z synów Immera: Chanani i Zebadiasz; **21**. A z synów Charima: Maasejasz, Eliasz, Szemajasz, Jechiel i Uzjasz; **22**. A z synów Paszchura: Elioenaj, Maasejasz, Izmael, Netaneel, Jozabad i Elasa; **23**. A z Lewitów: Jozabad, Szimei, Kelajasz, to jest Kelita, Petachiasz, Juda i Eliezer; **24**. A ze śpiewaków: Eliaszib; a z odźwiernych: Szallum, Telem i Uri; **25**. A z Izraela, z synów Parosza: Ramiasz, Jezjasz, Malkiasz, Miamin, Eelazar, Malkijasz i Benajasz; **26**. A z synów Elama: Mattaniasz, Zachariasz, Jechiel, Abdi, Jeremot i Eliasz; **27**. A z synów Zattua: Elioenaj, Eliaszib, Mattaniasz, Jeremot, Zabad i Aziza; **28**. A z synów Bebaja: Jehochanan, Chananiasz, Zabbaj i Atlaj; **29**. A z synów Baniego: Meszullam, Malluk, Adajasz, Jaszub, Szeal i Jeremot; **30**. A z synów Pachat-Moaba: Adna, Kelal, Benajasz, Maasejasz, Mattaniasz, Besaleel, Binnuj i Manasses; **31**. A z synów Charima: Eliezer, Jeszsziasz, Malkiasz, Szemajasz, Szymon; **32**. Beniamin, Maluk i Szemariasz; **33**. Z synów Chaszuma: Mattenaj, Mattatta, Zabad, Elifelet, Jeremaj, Manasses i Szimei; **34**. Z synów Baniego: Maadaj, Amram, Uel; **35**. Benajasz, Bedejasz, Cheluhu; **36**. Waniasz, Meremot, Eliaszib; **37**. Mattaniasz, Mattenaj, Jaasaj; **38**. I Bani, Binnuj, Szimei; **39**. I Szelemiasz, Natan, Adajasz; **40**. Machnadbaj, Szaszaj, Szaraj; **41**. Asarel, Szelemiasz, Szemariasz; **42**. Szallum, Amariasz i Józef; **43**. Z synów Nebo: Jejel, Mattitiasz, Zabad, Zebina, Jaddaj, Joel i Benajasz. **44**. Ci wszyscy pojęli obce żony. A były wśród nich żony, które urodziły *im* dzieci.

Updated Gdansk Bible – UWSPÓŁCZEŚNIONA BIBLIA GDAŃSKA
Copyright © 2018 [Fundacja Wrota Nadziei](https://wrotanadziei.org/). Released under the [Creative Commons Attribution No Derivatives License 4.0](http://creativecommons.org/licenses/by-nd/4.0/).
eBible.org
Polish — Polski